Nᴿᴿ 76

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 29 Czerwca v. s. 1827 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 18 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 14 b. m. przybył do tuteyszey stolicy nadzwyczayny Poseł Króla Jegomości Angielskiego, Margrabia *Hotford*, dla złożenia Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Jegomości znaków orderu *Podwiązki.*

Wiadomości z Gruzyi.

Jenerał-adjutant *Benkendorf* 2, dnia 21 maja wykomenderował 4 seciny kozaków 4go półku Czarnomorsko-kozackiego, pod dowództwem starszyny woyskowego *Wierbickiego*, dla uderzenia na Tatarów, przybyłych z eskortą z Darasłagezu, do wiosek leżących ponad rzeczką Kirk-Bułak.

22go przede dniem, 12 ludzi ze 20 ujuczonemi wołmi, niespodzianie zbliżyło się do pocztu kozaków z 50 ludzi złożonego, i widząc ich przewagę, poddali się bez wystrzału. Starszyna woyskowy *Wierbicki*, przyłączywszy się do tego pocztu z resztą kozaków, wyruszył ku rzeczce Kirk-Bułak, i uszedłszy nie więcey jak wiorst 4, attakował nieprzyjaciela, w liczbie 100 ludzi będącego, ze znaczną ilością juków, który był zasiadł w wąwozie i silny rozpoczął ogień. Ta nieprzyjacielska partya natychmiast została otoczoną przez kozaków, i na przekonanie Ormianina Mortirosa *Wekilewa*, oddała się w niewolę. Przy tém zdarzeniu wzięto 90 ludzi i znaczną liczbę wołów. Wnet potém uyrzano około wioski Czadkran do 50 ludzi konnych, i tyleż z jukami, zbliżających się ku wiosce Baszkent za rzeczką Kar-Bułak. Wysłane dwie seciny kozaków nie mogły dognać konnych, lecz odbiły przeszło 100 wołów ujuczonych i nieco koni.

W tey rozprawie, ze strony nieprzyjaciela poszło w niewolę 116 ludzi; odbito też 241 wołów, 34 koni i 119 jukow z pszenicą i różnemi rzeczami, jako też znaczną ilość broni.

Major *Basow*, posyłany d. 24 maja na furażyrówkę do Kirk-Bułaku, powrócił szczęśliwie, i przyprowadził 22 jeńców, 15 koni i 11 sztuk bydła rogatego.

Zabrani w niewolę dnia 22 maja na wyprawie starszyny woyskowego *Wierbickiego*, Szadlincy, z rozkazu Jenerał-adjutanta *Bekendorfa* 2 zostali uwolnieni, w tey nadziei, iż zachęcą swoich spółziomków do poddania się naszemu orężowi. Ziściło się oczekiwanie Jenerał-adjutanta *Benkendorfa* 2go, gdyż *Asłan* Sułtan Szadliński, listownie oddał się w opiekę Jego Cesarskiey Mości; do czego także skłonił i niektórych Agałarów Chaństwa Eriwańskiego; a na prośbę ich, Jenerał-adjutant *Paskiewicz* postanowił wszystkich opatrzyć kartami bezpieczeństwa.

Podług rapportu wojenno-okręgowego naczelnika w Kachetyi, Xięcia *Bekowicza-Czerkaskiego*, pomiędzy Czarcami i innemi w tey stronie Górskiemi narodami, nie słychać o żadnych nieprzyjaźnych przedsięwzięciach.

Królestwo Polskie.

(z Gazety Warszawskiey).

Ostatnie chwile życia ś. p. JW. JX. Woyciecha Skarszewskiego, *Arcy-Biskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa Polskiego.* Nim wymównieysze jakie pióro określi bez uprzedzenia chwalebne i cnotliwe życie zmarłego, ś. p. Xiędza Woyciecha *Skarszewskiego*, Arcy-Biskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa Polskiego, Kawalera orderów *Orła Białego* i *ś. Stanisława* 1 klassy: udzielamy tu dla bliższey wiadomości opis ostatnich chwil tego szanownego Arcy-Pasterza.

Jeszcze w dniu 11 czerwca r. b. czując się bliskim rozstania się z tym światem, jako dobry Pasterz i wierny obowiązkom prawego katolika, chciał w przykładzie własnym spokoynego spoglądania się na śmierć i stawienia się gotowym w progach wieczności, dać pasterską naukę owieczkom swoim, jak potrzeba według praw Boga całe życie urządzać, ażeby w ostatnim zgonie tyle bydź, ile on, szczęśliwym. W tym celu, jakoteż pomny na Sąd Pana Boga, który cnoty nawet człowieka waży na ścisłey szali sprawiedliwości, oczyścił swoje sumnienie z ułomności towarzyszących naturze ludzkiey przez spowiedź Sakramentalną, po którey, w obec zgromadzonych Biskupów, Kapituły Metropolitalney, licznego Duchowieństwa, tudzież Seminaryum, uczyniwszy uroczyste wyznanie wiary ś. Katolickiey, z naywiększém rozczuleniem i zbudowaniem osób obecnych, przystąpił do przyjęcia Nayświętszego Sakramentu: nakoniec Olejem ś. namaszczony dał na zawsze ostatnię pożegnanie Duchowieństwu, które go otaczało i udzielił Pasterskie błogosławieństwo wszystkim obecnym, tak duchownym, jako i świeckim osobom, licznie otaczającym łoże jego śmiertelne.

Gdy o godzinie 6tey wieczorem dnia tego upadające coraz siły dozwoliły mu jeszcze chwil wolnych, odmówił z budującą skruchą zwykłe modlitwy i ostatnią benedykcyą Apostolską z przywiązanym odpustem zupełnym odebrał. Zachowawszy do końca przytomność umysłu i spokojność, która cnotliwych tylko dusz jest udziałem, w dniu 12 czerwca o godzinie 11 przed południem bogoboynie i prawdziwie po chrześcijańsku przykładnie zakończył życie.

Tak więc utraciliśmy tego, który, nosząc w sercu żywą wiarę Boga, żył cały dla chwały Jego, i poświęcał wszystkie chwile uszczęśliwieniu dusz, które Naywyższy Pasterz staraniu jego duchownemu poruczył. Lecz jeżeli z jedney strony smutek przeymuje nie tylko stolicę tuteyszą, ale i kray cały po śmierci tego naygodnieyszego Pasterza, z drugiey widok tak szczęśliwego zgonu, który jest niewątpliwym dla niego zakładem wieczney szczęśliwości, przez bogoboyne życie zasłużoney, powinien wierne serca pocieszyć i bydź dla nas wszystkich pobudką, abyśmy naśladowali jego dobroć, uprzeymość, uczynność, łagodność i ludzkość, a nadewszystko postępowali tą drogą bojaźni Pana Boga, którą on zawsze nam głosem Pasterskim i przykładem życia swojego przypominał.

Wznoszący się podług rysunków Budowniczego *Szucha*, gmach Towarzystwa wyrobów zbożowych przy drodze Nowo-Jerozolimskiey, będzie zaiste ozdobą stolicy. Wtych dniach ma bydź dokończony komin, którego wysokość dóydzie wieży Swięto-Krzyskiey. Zaczynają już stawiać gło-

wnieysze części machiny parowey; cylinder sprowadzony z Anglii został już na swém mieyscu osadzony; kotły w wielkości ledwie chałupom włościańskim nie równające się, wkrótce przewiezione tam będą z fabryki *Ewansa*, na wozach umyślnie na to sporządzonych. Niemniey ciekawą jest studnia dla dostarczania wody machinie parowey zbudowana, którey mur przez podbieranie ziemi ze spodu opuszczony został. Obfitość wody; którey 4 pompy wylać nie zdołały, zatrzymała dalsze około niey roboty, aż poki sama machina parowa wody tey nie wyciągnie.

Rodzay owadu szerszenia sosnowca, który w zeszłey jesieni okazał się był w straży *Jadłowiec* w Leśnictwie Wieluńskim, i w roku bieżącym w znaczney ilości oddział wspomniony trapił; częste wszakże ulewy, grady i burze wiele się do wytępienia go przyczyniły. Oprócz tego w całém Leśnictwie Wieluńskiém dał się spostrzedz inny rodzay gąsienic, szczególnie młodą sosnę niszczących, nie w wielkiey jednak ilości. Zaradcze środki niezwłócznie ogłoszone i przedsięwzięte zostały.

Równie i w lasach do Kamelaryi miasta *Pyzdr* należących, gąsienice znaczne zrządziły szkody, tak dalece, że do 6000 sążni drzewa wyciąć należy.

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. na polach wsi *Stara-Ruda* w okolicy *Wąchocka*, z chmury od zachodu na wschód ciągnącey, spadły muszelki dotąd nieznane, i bardzo gęsto okryły ziemię na 20 łokci obwodu.

Austrya.

Presburg dnia 22 maja.

(z Gazety *Warszawskiey*).

Projekt do prawa o załatwieniu stosunków pieniężnych między prywatnemi, w skutek nayważszey rezolucyi z dnia 10 b. m. na posiedzeniach cyrkularnych wypracowany, wniesiony był na obrady w d. 17 b. m. na 226tém posiedzeniu Stanów, i po niejakich poprawkach poszedł do Izby Magnatów, która go zaraz na tém samém posiedzeniu przeyrzała, i swoje postrzeżenia na niektóre punkta onegoż Stanom udzieliła. Narady cyrkularne przeznaczone były w tey mierze na dzień następujący, lecz zostały wstrzymane, dopókiby postrzeżenia Izby Magnatów względem całego projektu nie nastąpiły. Dnia 18 m. b. było 227me posiedzenie Seymu, nasamprzód Izby Magnatów, która tym sposobem wygotowane poselstwo swoich ogólnych postrzeżeń jeszcze raz wzięła pod rozwagę, i potém odesłała je do Stanów, gdzie przyszło do Dyktatury. W dniu 19 b. m. rozpoznawała takowe na posiedzeniu cyrkularnem Izba Stanów, ułożyła poselstwo ze swojemi wzajemnemi postrzeżeniami, które tym samym sposobem wczoray rano sprostowano, potém o godzinie 11 naypierwiey na 228mém posiedzeniu Stanów, po onegoż zatwierdzeniu także na posiedzeniu Izby Magnatów wniesiono na obrady, w ciągu których w tey mierze nastąpiła zgoda.

Wiedeń dnia 12 czerwca.

(z *teyże gazety*.)

Tuteyszy *Dostrzegacz Austryacki* umieścił co następuje:

„Surowe prawdy, zawarte w następującym artykule, w większości, mało znaydą przystępu; dla jednych będą zgorszeniem, dla drugich niedorzecznością. Lecz ci, dla których są pisane, pewno je przeczytają ze wzruszeniem, i nie zostawią ich bez skutku.”

„Pytaniem jest dziś, mówi pewien pisarz „francuzki, niedający się unieść strumieniem czasu: „jak zniszczyć rewolucyą, oszczędzając, o ile mo-„żna, jey zwolenników?”

„*Bonaparte* sam sobie zadał to pytanie, i sądził, że je rozwiąże, niszcząc rewolucyą przez własnych jey przyjaciół. Lecz czyliż ci mogli się wyrzec swey natury? czyliż on sam nie był naywiększą przeszkodą wykonania swych zamiarów, gdy w nim widziano ciągłe wzywanie do rewolucyi i żywe świadectwo jey potęgi?”

„Chcąc zgładzić rewolucyą, (*) trzeba umieć przezwyciężyć ducha, który ją utworzył i ciągle wznawia, trzeba jey odebrać zaufanie we własném istnieniu.”

„Rewolucya jednego tylko obawia się przeciwnika. Nie zewnętrznych środków potęgi, gdyż zdoła ona je przytępić lub przeciwko prawemu porządkowi obrócić; nie dyktatury, gdyż ukryje się przez ciąg jey trwania.”

„Jedynym prawdziwym jey przeciwnikiem jest Religia. Zaszczepcie Religią w obyczaje, w prawodawstwo konstytucyyne, w wychowanie młodzieży; niechay ona przewodniczy we wszystkich epokach życia obywatelskiego, przenika naytajemnieysze ścieżki umysłów, a rewolucya zostanie wytępioną.”

„Gdyż rewolucya jest pychą, którą Religia potępia, jako początek wszystkiego złego.”

„Rewolucya jest żądzą; a sama tylko Religia wskazuje człowiekowi cel, mogący zaspokoić nienasytne jego serce.”

„Rewolucya jest rozkiełzaniem namiętności; a sama tylko Religia posiada tajemnicę, nawet namiętnościom uczynić znośném łagodne swe jarzmo.”

„Rewolucya uczy człowieka dążyć do wielkości dopóki żyje, ponieważ po tém życiu nic mu nie pozostaje; Religia pociesza go, w jego małości, widokiem wielkości, nieograniczoney przestrzenią, ni czasem.”

„Religia mówi: oddaycie Cesarzowi co jest Cesarskiego, a Bogu co Boskiego; rewolucya zaś mówi: Cesarz jest naszym nieprzyjacielem, a Bóg czczém tylko nazwiskiem.”

„Całego więc przekształcić trzeba człowieka, jeżli zepsuciu ma bydź położona tama.”

„To zaś nie jest dziełem chwili. Natura ludzka jest słabą, a nałóg potężnym. Niekiedy nawet obyczaje wyprzedzały prawodawstwo; dziś prawodawstwo powinno wyprzedzać obyczaje.”

„Oczernią nas głowy przewrótne, że opowiadamy Teokracyą. Lecz naydokładnieysza zgodność zasad towarzyskich i religiynych, czyliż się może nazwać Teokracyą. Czyliż akt, który nowemu prawu narodów w Europie ostatnią nadał cechę, a którenby rewolucyoniści chętnie wyrzucili z roczników naszey historyi, był aktem teokratycznym?”

„Wytrwałość i odwaga, to jest tajemnicą siły rządów. Wielkie są trudności, niebezpieczeństwa niechybne; lecz sława odniesienia zwycięztwa nad piekłem zasługuje, aby była okupioną. Chwała tym, którzy o sobie kiedy będą mogli powiedzieć: Ród ludzki wielkim szedł krokiem ku przepaści; świat moralny zapadł co raz głębiey w zepsuciu; dzięki naszym staraniom! człowiek odzyskał swoję godność, burze już nas nie straszą, gdyż wszystko stoi na mocnych podstawach.”

Anglia.

Londyn dnia 16 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Pan *James-Surrey* podał Parlamentowi prośbę o pozwolenie stawiania młynów w *Londynie* i innych mieyscach, gdzie są składy zboża zagranicznego, aby robiona w nich mąka, mogła bydź bez opłaty wyprowadzona, lub podlegała takiey opłacie, co mąka zagraniczna, spotrzebowana w kraju. Publiczna opinia jest bardzo za tym projektem.

Od czasu połączenia Irlandyi z Anglią wymarło 26 rodzin Parów Irlandzkich, i tytuły ich zupełnie ustały.

(*) *Słowa* rewolucya *używano dawniey tylko względem pewnych wydarzeń* (*angielska, francuzka rewolucya i t. d.*) *z czasem przyjęło odrębny charakter, i oznacza teraz, co za skazówka!* system *daleko rozszerzony i głęboko zakorzeniony, zagrażający całemu porządkowi towarzyskiemu.* (Przypisek Dostrzegacza Austryackiego.)

Gazeta *Morning-Herald* zapewnia, iż Xiążę *Kumberland* jeszcze tego lata przybędzie do Anglii, i obeymie naczelne dowództwo woyska.

Admirał *Hardy*, dowódca eskadry naszey, przeznaczoney na czynienie doświadczeń, przybył tu niedawno, i miał kilka narad z Xięciem *Klarencyi*, a potém udał się na powrót do *Portsmouth*. Rząd nasz uznaje ważność poprawy w budowie okrętów i żegludze ich, tak dalece, iż po dwóch przedsięwziętych już wyprawach wspomnioney eskadry, kazał ją, mającą znowu wyyść pod żagle, opatrzyć w żywność i wszelkie potrzeby wojenne.

Hrabia *Liverpool* przychodzi powoli do zdrowia, i wyjechał do majętności swojey *Combe-Wood*.

Ze wszystkich okolic kraju naszego nadchodzą pomyślne wiadomości, iż można się spodziewać obfitego urodzaju. Handel płótném powiększył się od kilku miesięcy w Irlandyi i Szkocyi.

Niedaleko *Maidstone* odkryto jaskinię, w którey niegdyś przebywać musiały Hieny; znaleziono w niey bowiem skielety tych zwierząt i kości końskie, które zapewne są szczątkami ofiar drapieżności Hien.

Towarzystwo zawiązane tu celem wychowania dzieci w krajach wschodnich, odbyło niedawno posiedzenie. Missyonarz *Wolff* opowiadał na niém swoje przygody na wschodzie: namienił o gorliwości, z jaką mahometanie sprzyjają zamiarom Missyonarzy Chrześciańskich, i przypisywał niedbałość kościołowi Anglikańskiemu, iż na wschodzie pozwala się wyprzedzać Rzymskiemu. Towarzystwo to nie musi bydź bardzo popularne: szczupłą bowiem zebrało składkę.

TURCYA.

Od granic tureckich 9 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Zdaje się, iż trzy uchybienia zrządziły szczególniey wielką klęskę, którą Grecy d. 6 maja pod *Atenami* ponieśli, a te są: naprzód, iż czas dla woyska do wysiadania z okrętów i znowu wsiadania na nie, źle był wyrachowany; co dowodzi, iż oddział, który niespodzianie powinien był uderzyć na nieprzyjaciela, wśród dnia do wykonania natarcia był prowadzony; powtóre, iż większą część piechoty nieregularney, nieopatrzoney bagnetem, bez żadney zasłony wystawiono na natarczywość jazdy nieprzyjacielskiey; potrzecie, iż zaniechano zupełnie uczynić wycieczkę na północy portu *Pireus*, przez którą, stosownie do planu bitwy, siły nieprzyjacielskie rozdzielić zamierzono. Wielkie to uchybienie ztąd wynikło, iż woysko, mające uskutecznić tę wycieczkę, składało oddział *Karaiskakiego*, a ten straciwszy świeżo ulubionego wodza, utracił przytomność, a razem i całą tak świetną odwagę i waleczność; lecz przez to właśnie uchybienie w działaniu ogólném, oddziały Greckie brzegiem wschodnim na przód postępujące, musiały same tylko wstrzymać całą massę siły zbroyney nieprzyjacielskiey, a temu mimo wszelkiey usilności wydołać nie mogły.

Dostrzegacz Austryacki umieścił następujące wiadomości z Grecyi:

Zamek *Tornese* na brzegach prowincyi *Elidy*, w którym zamknęło się kilkaset zbroynych Greków, wraz z wielką liczbą kobiet i dzieci, za zbliżeniem się *Ibrahima* Baszy w pochodzie jego do *Patras*, po kilkudniowym przez Turków strzelaniu, poddał się dnia 17 maja. Zupełny niedostatek wody do picia miał przyspieszyć poddanie się tey warowni, którey osadę wraz ze zbiegłemi tamże, posłał *Ibrahim* Basza do *Patras*, jakto pierwey stało się z innemi w krainie *Elis*, wziętemi w niewolą Grekami, porozdawano grunta do uprawy. Dowódcę warowni *Michała Sissini* (zapewne syna Jerzego *Sissini*, teraźnieyszego prezesa zgromadzenia narodowego w *Trezenie*) i innych kilku kapitanów zatrzymał Basza przy sobie, oddawszy mi broń. Zamek zburzono i *Ibrahim* Basza po wzięciu onego wyruszył ku *Patras*, aby ztamtąd, jak sądzą, udał się wzdłuż brzegów zatoki Lepanckiey ku *Koryntowi*. Po drugiey stronie tey zatoki ruszyło 3,000 Albańczyków pod *Vali Bei Jazza*, i *Izlan* Bei z *Lepantu* przez *Salonę* ku *Atenom*. Część tych woysk wsiadła na okręty Tureckie w zatoce Lepanckiey stojące, i popłynęła do *Dobrena* przy górze *Helikonu*.

Dnia 22 maja z południa o godzinie w pół do drugiey spostrzeżono w *Zante* z wałów twierdzy, Grecki statek parowy *Karteria*, który blisko pół godziny bez zatknienia bandery stał między *Zante* i *Katekolo*, a potém obrócił się ku zatoce Patraskiey. O godzinie 6 z południa, ukazała się Grecka fregata *Hellas* przed wyspą *Zante*, i popłynęła za statkiem parowym. Obadwa okręty udały się potém ku *Klarenza*; o w pół do 10tey wieczorem słyszano kilka wystrzałów działowych, a przy świetle onychże, chociaż wieczór bardzo był ciemny, postrzeżono, iż się zaczęła potyczka między fregatą *Hellas*, a dwiema blisko *Klarenzy*, a to w porcie *Tigani* (3 do 4 mil morskich od *Klarenzy*) na kotwicy stojącemi Egipskiemi korwetami. Ogień działowy trwał od godziny 10tey w nocy. Nazajutrz dnia 23 maja, około godziny 10 rano, słyszano w *Zante* znowu wystrzały działowe, a przez barkę przybyłą tamże, dowiedziano się, iż w porcie *Tygani*, oprócz wyżey namienionych dwóch korwet egipskich, znaydował się także bryg i dwa statki przewozowe mające jeńców greckich na pokładzie. Były to okręty, na które dnia poprzedzającego wieczorem uderzył był Lord *Cochrane*; fregata *Hellas*, zbliżając się ku egipskim okrętom płynęła pod banderą turecką. Tegoż samego dnia (23 maja) o 2giey godzinie z południa widziano z *Cefalonii* przez dalekowidz, fregatę grecką, płynącą wzdłuż *Skrophen* (małe wysepki przy wnijściu do zatoki Patraskiey); taż ciągnęła za sobą na linie okręt, (zdawała się to bydź brygantyna). W d. 30 maja zawinęła do *Korfu* barka Jońska *Santa Catarina*, *Patrona Constantin Gumeno* z *Santa Maura* po czterodniowey żegludze; wysłana była od angielskiego Rezydenta na rzeczoney wyspie Majora *Temple* z listami do Lorda naczelnego kommissarza Pana *Fryderyka Adam*. Powodem tego wysłania jest przybycie tureckiego bryga wojennego do *Santa-Maura*, który, ścigany przez statek parowy *Karteria*, tamże schronił się. Słychać, że statek parowy zatrzymał się 24 godzin blisko bryga tureckiego, stojącego na kotwicy w porcie *Skorpios* (na wyspie *Maura*,) i że po upływie tego czasu dowódca *Karteryi*, P. *Hastings*, oznaymić kazał angielskiemu Rezydentowi w *Santa Maura*, iżby rozkazał tureckiemu brygowi opuścić port, ponieważ podług neutralnego systematu przez rząd joński przyjętego, nie wolno jest okrętom woynę wiodącym dłużey nad 24 godzin bawić w portach jońskich. Major *Temple* kazał zawiadomić P. *Hastings*, iżby sam naprzód oddalił się na milę morską od portu *Santa Maura*, aby i z jego strony zadosyć uczynioném było systematowi neutralności; w takim razie nie omieszka on (major *Temple*) zmusić bryg turecki do wypłynienia. P. *Hastings* na to odpowiedział, aby ten bryg natychmiast oddalono, poczém on także cofnie się na rzeczoną odległość; lecz jeźli turecki bryg dłużey w *Santa Maura* będzie cierpiany, tedy postanowił spalić go w tamecznym porcie. W takim stanie były rzeczy przy wypłynieniu pomienioney jońskiey barki z *Santa Maura*, a major *Temple* udał się do Lorda naczelnego kommissarza w *Korfu* dla zasięgnienia rozkazów.

Naynowsze wiadomości o poruszeniach okrętów greckich na morzu jońskiém wystawia następujący list z *Zante* pod dniem 18 maja, odebrany dnia 2 czerwca w *Korfu*, w ten sposób: „Dnia 28 maja o południu oznaymiono z kanału *Itaki*, że płynie grecka fregata *Hellas* z brygantyną. O godzinie 2 z południa tak blisko płynęły te okręty przy naszych brzegach, iż można było rozpoznać znaydujących się na nich ludzi. Fregata, oprócz zwyczayney greckiey, miała także banderę admiralską; Lord *Cochrane* był na pokładzie. Dwa czółna przybyły do naszego szpitala, z których

na jednym był turek i kapitan okrętu handlowego z *Cefalonii*, na drugim znaydował się synowiec Lorda *Cochrane* i *Miaulis*. Rzeczony kapitan z *Cefalonii* był właścicielem Jońskiego statku, wziętego pod *Skrophenami* ze 27 jeńcami greckiemi i 10 turkami, któryto statek owych jeńców z *Klarenzy* chciał przewieźć do *Patras*. Admirał Grecki (*Cochrane*) oddał tu (w *Zante*) wspomnionych 11 osób, poddając się systematowi neutralności; atoli żądał, aby kapitan Grecki za przekroczenia prawa neutralności (przewożąc jeńców greckich) podług praw był ukarany. Wspomniona bryganty-na jest to okręt Turecki ładowany 180 beczkami prochu, masłem i innemi zapasami żywności, przeznaczonemi z *Prewezy* do *Patras*; miała 40 Turków mężczyzn i kobiet, i została zabrana na morzu pod *Santa Maura*. Lord *Cochrane* wysadził Tureckich podróżnych ze wszystkim ich majątkiem w *Klarenzie* na ląd, i dał im list do *Ibrahima* Baszy, w którym pisze: „Tak postępują cywilizowane narody, i takiego postępowania spodziewa się po nim w przyszłości." Okręty te stały pod żaglami do godziny 10tey wieczorem, poczém opuściły morze pod *Klarenzą*, zapewne, aby się ze statkiem parowym złączyły, o którym nie wiadomo, gdzie się znayduje; tym czasem twierdzą, iż zamknął dwa Tureckie okręty w porcie *Skorpios* na wyspie *Maura*. Lord *Cochrane* przesłał tuteyszemu Rezydentowi oświadczenie, że zatoka Patraska jest w stanie oblężenia; od tego czasu nie popłynął już żaden okręt do tey zatoki. Podług zeznania kupieckiego okrętu, który w dniu 19 maja z *Modonu* we trzy dni do *Zante* zawinął, flota Turecka ze *Stambułu*, którą, jak wiadomo, w dniu 11 maja Komodor *Hamilton* i kapitan fregaty Amerykańskiey *Konstytucya*, na morzu przy wyspie *Serpho* widzieli, w liczbie 29 okrętów zawinęła do *Modonu*. Kilkoma dniami pierwey zawinęły także do portu *Navarino* okręty Egipskie, które nowego Wielkorządcę Kandyi, *Suleiman* Baszę (byłego Naddyrektora komory w *Smyrnie*) przewiozły z *Alexandryi* do *Kandyi*."

CHINY.

(z Gazety Warszawskiey).

Gazeta wychodząca w *Malacca* zawiera następujące dalsze wiadomości z Chin: „Odebrana w *Kantonie* Gazeta Pekińska umieściła kilka wypisów z rozkazów Cesarza chińskiego pod d. 8 miesiąca 7go. Zdaje się, iż *Sung Ta-ju*, dawny towarzysz Lorda *Macartney*, wyjechał w zleceniach Cesarskich do prowincyi *Schan-si*, a w niebytności jego, zastępca sprawuje obowiązki urzędu Prezesa bióra obrzędów. Na wyspie *Formosa* zbuntowali się krajowcy, lecz powstanie uśmierzono. W prowincyi *Kang-nan* stracono przeszłey jesieni przez omyłkę człowieka niewinnego, zamiast prawdziwego zbrodniarza. Cesarz chiński, ganiąc takowe postępowanie, namienia, że i w innych prowincyach zdarzyły się podobne omyłki; zaleca przeto urzędnikom, aby się zbyt na swoich podwładnych nie spuszczali. O buncie w zachodniey Tartaryi donosi gazeta dworska chińska, co następuje: „Herszt *Chan-khiur*, Mahometanin, jest naczelnikiem potomków dawnieyszych buntowników. Przyłączyli się do niego Tatarzy (zwani po chińsku *Pulu-sei*.) i Mahometanie z *Kaschgar* w białych zawojach. Siedlisko rokoszu jest pod 78mym stopniem długości wschodniey i 40tym szerokości północney. Okolica ta jest pustą, a przynaymniey mało zamieszkaną. Kazał Cesarz przywołać do siebie 74 officerów znakomitych z talentów woyskowych, i z nich wybierze się 30, którzy się udadzą do mieysca teatru woyny. Z północno-zachodnich prowincyy *Scher-se* i *Kan-su* ma póyść 20,000 żołnierzy, a z Tartaryi *Mandszu* woysko ruszy ku zachodowi. *Khang-ling*, Wielkorządca w *E-le*, który przed 10 laty był dowódcą w *Kantonie*, został mianowany naczelnym wodzem z władzą rozrządzania życiem buntowników; ma przy sobie dwóch podwładnych generałów. Prowincye *Kansu* i *Schan tong* powinny dostarczać mu żywności; woysku ciągnącemu przeciw buntownikom, zalecono łączyć surowość z łagodnością. Przyrzeczono darować życie hersztowi buntowników, jeźli się podda; każdemu zaś dającemu odpór zagrożono śmiercią i zniszczeniem." Polegli już dway znakomici officerowie woyska chińskiego. Słychać, iż kupcy w *Kantonie* mają dać znaczną summę na utrzymanie licznego woyska. Pewny anglik, bawiący w *Kantonie*, kończy list swój, pisany dnia 24 października, temi słowy: „Chiny są zbiorem zepsutych obyczajów, bezbożności, złości, zemsty, kłamstwa, oszukaństwa i rozpusty."

ROZMAITE WIADOMOŚCI
O dawnych Muzykach w Polsce.

(z Rozmaitości Lwowskich).

Zygmunt I lubił muzykę i utrzymywał lutnistów na Dworze swoim. Oprócz dawanych sukień płacił im zwykle po 15 grzywień na rok. Monarcha tenwadził pierwszy kapelę Włoską r. 1523 dnia 29 maja. Jeszcze przed *Zygmuntem I.* kwitnęła w Polszcze muzyka. Sam *Grzegorz* z *Sanoka* Arcybiskup Lwowski był jey przyjacielem i znawcą. Czytamy w dziejach, że ten Pasterz wdzięczny głos posiadał. Lubiony od Papieża *Eugeniusza IV*, będąc jeszcze Xiędzem tylko, grywał i śpiewywał w kaplicy Papiezkiey.

Zygmunt August był wielkim przyjacielem muzyki. Za niego wsławiło się wielu muzyków Polskich. Sławny *Marcin* ze *Lwowa* był jego nadwornym organistą. Artysta ten miał sam wyćwiczyć się w sztuce swojey. *Starowolski* w dziele *Hecatontas* nazywa go naysławnieyszym organistą w świecie. Pisywał także wiersze, do ktorych układał wyborną melodyą. Między innemi miał pisać zachwycającą muzykę do hymnu, ułożonego na cześć patrona swojego. Za *Zygmunta Augusta* kwitnęli w muzyce *Wacław* z *Szamotuł* kapelmistrz nadworny i kompozytor kościelny, i *Sebastyan* z *Fulsztyna*. Za *Zygmunta III* wsławili się *Krzysztof Klaban* muzyk nadworny, piszący muzykę do łacińskich *Kochanowskiego* wierszy, i *Tomasz* z *Sandomierza*, śpiewak i muzyk na Dworze Królewskim. *Władysław IV.* lubił także muzykę

Oprócz wspomnionych muzyków w wiekach XVI i XVII, wsławili się jeszcze następujący muzycy: *Paligoniusz* i *Zeński* o których *Starowolski*, wspomina. Wielu ćwiczyło się w *Rzymie*, jak np. *Krzysztof Kicker*, *Adam Worka* i *Mosiążek*, który wynaleźć miał jakiś instrument muzyczny. Słynęli także *Jan* z *Wierzbkowic* sławny śpiewak i muzyk, *Mikołay Gomułka*, kompozytor muzyki do Psalmów *Jana Kochanowskiego*, w reszcie *Wawrzeniec Brzeszka*, który był przełożonym katedralney szkoły ubogich we *Lwowie*, uczył muzyki i umarł tamże r. 1618 d. 12 czerwca. (Obacz *Monumenta Sar. Starowolski.*)

Z Xięży wsławili się muzyką: *Buchowski* Benedyktyn i Jezuici: *Brand Jan* Poznańczyk, będący Rektorem Jezuickiego Kollegium we *Lwowie*, autor wielu melodyy do różnych pieśni nabożnych, tudzież nasz sławny Poeta *Sarbiewski*, przedziwnie grać miał na arfie, cytrze i klawicymbale, przytém miał głos do śpiewania udatny.

Stanisław Jaszowski.

Poprawka.

W Nrze 75, w artykule z Rygi, omyłkę: roślinę zwaną drapaczem greplarskim (Dipsami fullanum), poprawić należy: gręplarskim (Dipsacus fullonum).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 76.

Wilno dnia 29 Czerwca v. s. 1827 Roku.

1 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż z powodu straconego przez szeregowego Efimowa Syna Makarowa Awdejewa, służącego w Komendzie inwalidney borysowskiey, zostającey w wiedzy Batalionu garnizonnego mińskiego, paszportu względem odstawki, danego mu w roku 1818 z podpisem Dowódcy mińskiego garnizonnego Batalionu Podpółkownika Krzemienieckiego; postanowił dnia 14 maja 1827 r., żeby z takowego paszportu niemógł nikt pożytkować, albo w razie znalezienia go, iżby był przez kogokolwiek dostawiony do tego Rządu, opublikować o tém w gazetach i Kuryerze Litewskim. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik Czmychów.
Sekretarz Arcimowicz

---

1 Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileńskiego za życia swojego nabywszy wlewki został moim Kredytorem, i pod różnemi dattami robił ze mną układy z warunkami naysolennieyszemi, że wszystkie Obligi w rękach jego będące powrócone mnie zostaną, lecz bieg życia jego skrócony niedozwolił jemu uiścić się, w przeciągu roku zeyścia jego z tego Swiata (jak dało mnie się słyszeć) znaydują się w ręku W. Bekierowey, Azatem ostrzegam całą publiczność, iż takowe obligi jey nieposługują, lecz powrócone mnie bydź powinne jako moja własność, o którą po kilkakrotnie upominałem się, co gdy nieprzyniosło dla mnie żadnego skutku, przez awizacyą Kuryera Litewskiego postanowiłem całą Publiczność zastrzedz, iżby z nią o wyż wzmienione obligi w żadne układy nikt niewchodził. Jakową, awizacyą podając do Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia własną ręką podpisuję. Roku 1827 miesiąca junii 22 dnia. Xiężna Puzynina.

Wolno drukować. Dnia 25 czerwca 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Szawelskiego, w dacie poniżey zapisanego, et eorundem pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie potrzebującey, wydany.

Roku 1827 mca junii 8 dnia. Oświadczenie imieniem WJP. Antoniego Dowgierda Tytularnego Sowietnika czyni się w następney okoliczności: wyrokiem Sądu exdywizorskiego ogólnego majątku Tryszek, zeszłego Taynego Sowietnika Wojewody i Kawalera Chominskiego, zeszłemu pisarzowi Malczewskiemu dwie schedy wydzielone zostały, jedna na Janie zeszłego Malczewskiego, druga na Janie JW. Komandora Marcinkiewicza Żaby, która z przekazy dostała się zeszłemu Małczewskiemu. Gdy majątek zeszłego Malczewskiego został oddany na satysfakcyą jego wierzycielom, Sąd Ziemski Wileński rozdzielając ogólny majątek zeszłego Malczewskiego między jego wierzycieli, wyrokiem swoim tysiąc osmset dwadziestego trzeciego septembra czwartego dnia ogłoszonym na wzwyż wzmienionych Schedach z Exdywizyi Tryskiey summy W. Missiewicza Sędziego Gr. Oszm. Sukcessorow Jana Antoniego Noffoka, W. Michała Łabunskiego i WW. Ratyńskich lokował, one w stosunku ocenki ziemi przez tenże wyrok uczynioney za sprowadzeniem Komornika, między wzmienionych lokatorow dozwolił; a tym czasowie Administracyą z obowiązkiem opłacania współ lokatorom na tychże Schedach lokowanym Intrat W. Missiewiczowi powierzył, z przyczyny niewykonania przez niektórych lokatorow przysięgi na realności pretensyi wyrokiem Sądu Ziemskiego Wileńskiego przeznaczoney, między któremi i WW. Ratyńscy z ogólney swey pretensyi lokowaney summy rubli srebr. 800 w Amissyą oddali, Sąd Ziemski Wileński na Prośbę niektorych lokatorow, wyrokiem swoim 1826 roku, oktobra 18 dnia ogłoszonym, dopełniając satysfakcyą wierzycielom zeszłego Malczewskiego pisarza, wyrażone rubli 800 na Schedach z Exdywizyi Tryskiey lokowane, między W. Missiewicza Sędziego G. Oszmian. Sukcessorow Noffoka, W. Łabuńskiego i samychże Ratyńskich rozdzielił. W. Missiewiczowi rubli srebrnych 156 kopiejek 9. WW. Ratyńskim rubli srebrnych 314 kopiejek 16, sukcessorom Noffoka rubli srebr. 202 kopiejek 95, W. Łubańskiemu rubli srebrnych 126 kopiejek 80 determinując, w takieyże proporcyi i uprzedniey ocence ziemi część za rubli srebrnych 800 wypadającą rozdzielić dozwolił. Niżey podpisany mocą prawa wieczysto przedażnego z wolnością poszukiwania na odkryć się mogącym funduszu zeszłego Malczewskiego pełny satysfakcyi jednego w roku 1825 apryla 24 dnia przez W. Misiewicza sukcessora Jana Antoniego Noffokow i W. Łabuńskiego, wydanego, tegoż roku apryla 25 przed Aktami Ziemskiemi Wileńskiemi przyznanego, apryla 30 w Akta Ziemskie Szawelskie przeniesionego, drugiego, w roku teraz idącym, februaryi 4 od tychże W. Dowgierdowi wydanego i tegoż dnia w Ziemstwie Wileńskim przyznanego zostawszy dziedzicem tych sched i tymczasowym Administratorem części jaka się pozostała na rzecz WW. Ratyńskich; niechcąc mieć nadal w swojey administracyi część WW. Ratynskich która tylko tymczasowie do rozdziału sched i skommunikowania się współlokatorow W. Missiewiczowi powierzona była, również chcąc mieć schedy przeze mnie nabyte oddzielone i przyłączone do mego przygraniczającego majątku, oświadcza, iż jeżeli WW. Ratyńscy w roku idącym 1827, miesiąca septembra dnia 10 sami, lub umocowanego niezeszlą dla oddzielenia swey schedy na ziemi, przez sprowadzić się mającego Komornika i objęcia oney; w ówczas oświadczający się zmuszonym będzie ze stopnia W. Missiewicza sukcessorow Noffoka i W. Łabuńskiego, w myśl dekretow Sądu Ziemskiego Wileńskiego 1823 roku septembra 4 i 1826 oktobra 1 dnia, schedy swoje oddzielić, i że po takowym rozdziale, nietylko administrować, ale się też i opiekować częścią na rzecz WW. Ratyńskich pozostałą niebędzie: za wszelkie zatem szkody mogące się przez kogokolwiek zdziałać, oświadczający się odpowiadać niebędzie obowiązanym. Jakowe oświadczenie podpisuję; Antoni Dowgierd Ty-

tularny Sowietnik. O zgodność z Protokułem potocznym zaświadczam Ziemski Powiatu Szawelskiego Regent Leopold Bądzkiewicz.

Dozwala się drukować. Wilno. 28 czerwca 1827. Cenzor S. Żukowski.

---

1 Niżey podpisany podaje do wiadomości Publiczney Gazety Kuryera Litewskiego iż nabywszy prawem dziedzicznym w roku 1821 junii 2 dnia majątek Purniewicze w Powiecie Nowogródzkim Parafii Starodyskiey Gubernii Grodzieńskiey położony, w którym znalazł więcey dusz zapisanych do skazek rewizyynych a w inwentarzu podawczym przy prawie sporządzonym za wyszłych poddanych. Jako to Michała Hryhora i Janka Kulbiejaw nie żonatych, a Macieja Kulbieja z żoną i córką oraz Kondrata Puszkara nieżonatego: gdy takowych ludzi po różnych powiatach i Guberniach szukając znaleść niemoże pomimo jednak ukazy Manarsze przechowywają się a nabywca nie tylko że z nich nie ma użytku ale za ich podatki opłaca. Ninieysze oświadczenie zapisuię, żeby ci którzy przechowywają takowych zbiegów kiedy Reskryptem Łaskawego Monarchy dozwolono dopisywać do skazek ludzi opuszczonych, pomienionych zbiegów pod tytułem swoich zapisywać nieważyli się, owszem gdzie się znayduią do mieysca swojey rodziny i nabywcy powróceni i odsyłani byli, uprasza. Dat 1827 junii 10 dnia.

Wawrzyniec Suchorubski Sędzia Gran. Piłu Nowogródzkiego.

Dozwala się drukować 28 czerwca 1827 roku Cenzor S. Żukowski.

---

1 Mając z pozwolenia zwierzchności w miasteczku Połądze kurlandskiey Gubernii zupełnie ustrojoną i dobremi medikamentami napełnioną Aptekę, Ja mam honor polecić siebie w usługi Łaskawey publiczności, obiecuiac dane mi przyporuczenia spełniać nayakkuratniey.

Joh. Feldt Aptekarz.

---

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się; iż w tymże Rządzie za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, przedawać się będzie z publiczney licytacyi dom murowany dwópiątrowy mieszczanina mińskiego żyda Borucha Hirszowicza Morgolina ze wszelkiemi do niego przynależnościami, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu rub. assyg. 350, a oceniony do 5490 rub. asssyg.; zatém życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: *pierwszy* od dnia wydrukowania, które późniey nastąpi w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, za miesiąc, to jest: naydaley dnia 16 następującego miesiąca julii; *drugi* za dwa miesiące, t. j. 16 augusta, a *trzeci* za trzy mce w dniu pierwszym sessyi t. j. 16 septembra roku teraźnieyszego. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.
Sekretarz Zahorowski.
Powytczyk Anisimow.

---

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tymże Rządzie za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będzie przedawać się z publiczney licytacyi dom murowany dwópiątrowy mieszczanina mińskiego Josiela Jankielowicza Cytryna, ze wszelkiemi do niego przynależnościami, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu 300 rub. assyg., a oceniony do 4,500 rub. assyg.; zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: *pierwszy* od dnia wydrukowania, które późniey nastąpi w gazetach St. Petersburskich albo Moskiewskich za miesiąc jeden; *drugi* za dwa, *trzeci* za trzy miesiące w dniu pierwszym sessyi. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.
Sekretarz Zahorowski.
Sekretarz Kollegialny Anisimow.

---

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na uzyskanie zgorzałey w roku 1816 w Mozyrskiey mieskiey Kommissyi summy, będzie się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie Członków pomienioney Kommissyi, położone w mieście Mozyrzu domy, kramy, i dalsze zabudowania, a mianowicie: mieskiego Głowy Teodora Koryckiego, dom zupełnie stary z okrągłego drzewa, przy nim staynia i chlewek takoż stare i sklep, który z ogrodzeniem podworza oceniony rub. 25. stoi na ziemi należącey do Cerkwi Paraskiewskiey; drugi tegoż Koryckiego dom na ulicy Słuckiey z drzewa okrągłego, na dziedzińcu świronek z drzewa okrągłego, na własney ziemi, oceniony 650 rub., dwie kramy z brusów pomiędzy bramami na rynku w mieście Mozyrzu i 1sza pod N. 12, a 2gą pod N. 26, na własney ziemi ocenione 700 rub. assygnacyynych Bazylego Jasieniewskiego dom z okrągłego drzewa, na dziedzińcu chlewek, ogrod warzywny i kilka fruktowych niewielkich drzew, na własney jego ziemi, oceniony rub. 100. Dom Karnieja Oleszczenka, na ulicy Bobrowskiey z drzewa okrągłego, na dziedzińcu świronek, drugi dom pokryty dranicą na własney jego ziemi, oceniony 105 rub. 75 kop. Dom Motela Rozenberga drewniany z brusów, stary, pokryty dranicą, na ulicy kijowskiey, na dziedzińcu dwa sklepy murowane, drugi domek z drzewa okrągłego, pokryty dranicą, przy nim pod jednym dachem dwie staynie, jedna wozownia z drzewa okrągłego stare, i lodownia, na ziemi jego własney, oceniono 1,450 rub. Dom Josiela Afenhendena drewniany z brusow, przy nim od ulicy trzy kramy z drzewa okrągłego, chlewek niewielki, przy nim powietka, na ziemi jego własney, ocenione 700 rub. assyg. Zatém życzący kupić pomienione domy z wyrażonemi zabudowaniami i ziemią, zechcą przybyć do Rządu Gubernialnego Mińskiego na terminy: 1szy dnia 1go augusta, drugi septembra 1go, a trzeci i ostateczny 5go oktobra bieżącego 1827 roku. Inwentarz pomienionych domow i warunki, podług których ma się przedaż odbywać, w każdym czasie życzącym okazane będą. Dnia 14 junii 1827 r.

Sowietnik i Kawaler Frihes.
Sekretarz F. Arcimowicz.
Naczelnik Stołu Wasilewski.

---

2. Od Izby Skarbowey Mińskiey ogłasza się: iż w niey odbywać się będą targi na oddanie w 10letnią arendę od dnia 12 apryla następującego 1828 roku. w powiecie mozyrskim majątku skarbowego Turowa, w którym znayduje się w miasteczku Turowie: Ekonomiczny dom 1, folwarkow 6, dymow włościańskich 962, dusz

podług ostatniey rewizyi płci męskiey 2745, a żeńskiey 2774, dochodu podług inwentarza 1815 roku wyliczono r. 21579 k. 18½ srebr, z którego przeznaczono rozchodu: na utrzymanie w całym majątku officyalistów ekonomicznych, doktora z dwóma uczniami i na lekarstwa r. 2667 sr.; w przypadku zaś niejawienia się życzących do wzięcia w arendę całego majątku, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 apryla, zostające wnim karczmy, młyny, przewozy, woskownie i rybne dymniki. Na jakowe wszystkie artykuły wyliczone podług tegoż inwentarza rocznego dochodu rub. 4107 kop. 8½ srebr. Zatem życzący wziąć cały majątek Turow, albo tylko czynszowe artykuły, zechcą przybyć na targi do tey Izby z dostatecznemi ewikcyami: pierwsi w proporcyą dwóletnich, a ostatni trzecią część całey odkupney summy, na terminy: teraźn. 1827 roku: pierwszy dnia 27 augusta; drugi 27 septembra, a trzeci 28 oktobra, a na dobicie targow dnia 29; warunki zaś każdy za przybyciem do targow może żądać i widzieć w Izbie Skarbowey. Dnia 18 junii 1827 roku.

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Hołyniewicz

Sekretarz Kolleg. E. Troncewicz.

---

2 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego na skutek ukazu Sądu Głównego Wileń. 2go Dekartamentu dnia 11 teraźnieyszego mca junii za Nrem 824 nastałego w celu rozsądzenia sprawy konkursowey kredytorow zeszłych Franciszka i Franciszki Swięcickich oraz ich syna Józefa Swięcickiego przez remissę Sądu Głównego w roku 1823 mca junii 7 dnia nastałą do rozpoznania temuż Sądowi poruczoney, zawiadamia wszystkich kredytorow i pretenssorów regulujących stosunki do massy funduszu po tychże Swięcickich pozostałey, iż takową sprawę do kontynuacyi na sessyach poobiednich w dniu 19 następującego mca julii przywoła ukończeniem oney zaymować się będzie, a na pretenssye stron niestawających amissyą przeznaczy. Roku 1827 mca junii 14 dnia.

Ziem. Wileń. Prezydent Gasper Hornowski.

---

3 Sąd Exdywizorski na podział funduszów i usatysfakcyonowanie wierzycieli zeszłych Antoniego Rzeczywistego Radcy Stanu, i Ignacego Pułkownika Woysk Polskich Lachnickich Dekretem Remissyinym Sądu Głównego 2go Depar. Grodzień. przeznaczony; czynność swą dopiero w Majątku Łachnowice kontynuujący, po długiem oczekiwaniu na przybycie Stron, przystąpił na dniu 31 maja ter. roku do słuchania Repliki ze strony massy Pułkownika Lachnickiego, i po odbyciu oney przeciwko znaczney liczbie kredytorom oraz pretensorom, przychylając się do żądania tychże Stron, dla przygotowania się na dalsze Repliki, ostateczny termin zjazdu swego na dzień 4 następnego mca julii 1827 r. przeznacza, i że w tym czasie natychmiast do słuchania Replik przystąpiwszy ostatnich dni tegoż mca julii, nieuważając na niestanność któreykolwiek strony, całkowitą sprawę do namowy weźmie; a ztąd żeby kredytorowie; oraz jakiegokolwiek bądź nazwania pretensorowie, czy to zeszłego Antoniego, czy też Ignacego Lachnickich, na przerzeczonym terminie ze wszelką gotowością przychodzili, pod niechronną amissyą dla niestawających, zawiadamia.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Prezydujący.

Władysław Wolmer Sędzia Exdywizorski.

Sędzia Exdywizorski Stanisław Jundziłł.

Regent Ignacy Imbra.

---

3 Dekretem Ziemskim Powiatu Telszewskiego 1827 junij 10 dnia w sprawie UUrodz Józefa Chor. General. Ignacego Sędz. Granicz. Guber. Felixa Sędziego Ziem. Ptu Telsz. opiekunów naturalnych Ignacego, Rafała i Błażeja braci, Antoniny i Salomei siostr Leonowiczów Nowickich z UUr. Ignacym Dowkontem Reg. Ziem. Tel. Jakóbem Marcinkiewiczem, Janem Kobeckim Sedz. Albertem Gorskim Marsz. Janem Pleśniewiczem, XX Jerzym Dygowiczem Pleb., Kuksewiczem Wikar. Gadonow, Janem Jasewiczem Prokur. Semin. Wornien. Dominikiem Czepowskim włościaninem, St. Tewelem Tałpisem, Mejerem Gierszonowiczem i Wólfem Raywidem obyw. Telsz. Miasta zapadłym, Taxa Exdywizya majątku ruchomego i leżącego zesz. Leona Nowickiego przeznaczona została, po dopełnieniu Komportacyi od 1 julij do 1 augusta przez strony stawające i wnioski regulujące do massy funduszu zesz. Nowickiego skład Sądu Exdywizor. na Realizacyą w Miescie Telszach dzień 12 msca 7bra roku teraznieyszego zadeterminowano, po oprzysiężonych przez kredytorów na realności pretensyów, Dekretach, i uzupełnieniu dalszych szczegółow Exdywizor. lokatorskiemu Sądowi zostawionych do rozpatrzenia i postanowienia, lokacyą; zapisując pierwo amissyą wieczną na niejawiących się pretensorow do funduszu Nowickiego stosownie do Konst. 1588 roku dopełnić poruczono, ażeby nikt niewiadomością o postanowieniu wyrażonym nie wymawiał się, Sąd Ziemski ptu Telszew. przez Gazetę Kuryera Lit. potróynie zaawizować postanowił. Dat 1827 junii 11 dnia.

Sędzia Ziems. Telsz. Ignacy Woytkiewicz.

Stanisław Mackiewicz Sekr. Gran. i Regent. Dekr. Ziem. Telsz.

---

3 W sprawie Star. Szmuyły Mowszowicza Gierszonowicza w miasteczku Siadach w Powiecie Telszew. pożycie mającego, z Urodz. Bonifacym Bohdanowiczem Rotm. Janem Pawłowskim, JX. Janem Matukeiwiczem Dziekanem, Maryanną Miszutowiczową, Star. Markiem Dubrowiczem, Mejerem Urgenem i dalszemi, w Sądzie Ziemskim Telszewskim zaprowadzoney wyrokiem 25 maja roku 1827 zapadłym, Taxa Exdywizya Domówstwa w Siadach położonego i wszelkiego funduszu Star. Szmuyły i Rywy Mowszowiczów Gierszonowiczów uznaną została, po zapisaniu reguł Sądowi Exdywizor. w mieście Telszach 12 septembra roku ninieyszego na realizacyą stosunków kredytorskich złożyć się mającemu, i zakryśleniu Komportacyi przez stawających i niestannie mających się od dnia 26 junij do dnia 1 augusta do Kancellaryi Sądu Exdiwizor., po dopełnieniu realizacyinego Aktu i oprzysiężeniu ważności pretensyów, amissyą zapisać i zaswiadczyć na niejawiących się Exdywizor. Sądowi polecono, oraz satysfakcyą stosownie prawom każdemu kredytorowi domierzyć, władzę nadano. Zeby o takowym wyroku stro-

)1(

ny do Konkursu należące wiadomość miały, Sąd Ziem. Telsz. trzykrotnie zaawizować przez Gazetę Kuryera Litt. postanowił dat 1827 junij 11 dnia.

Sędzia Ziem. Telsz. J. Woytkiewicz.
Dominik Dowbor Ziem. Telsz. Regent.

---

5 Podaje się do wiadomości, iż u Maystra professyi stolarskiey Ludwika Kremera w Wilnie na ulicy Niemieckiey w domie Kloca pod N. 373 sytuowanym mieszkającego, znaydują się do przedania gotowe rozmaite memble, Harfy do czyszczenia zboża, i dwa fortepiejany mechaniki Angielskiey na pułsiodmy oktawy.

Johann Torbann.

---

2. W domu JW. Szpicnagiela za bramą Zamkową, znaydują się przywiezione z St. Petersburga 2 portrety na płótnie oleyno malowano Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja, 1 wielkości naturalney ze wszystkiemi insygniami przy Tronie stojący; 2 Popiersie; jakowe naydokładniey z wielkim podobieństwem zrobione, za pomierną cenę są do przedania, ktoby więc życzył nabydź, raczy zgłosić się do właściciela w tymże domie mieszkającego.

---

3 Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności podaje do wiadomości, iż po nabyciu od Wawrzynca Hulewicza i jego żony Scholastyki z Karabanowiczów Tytularnych Sowietników i Sęstwa granicznych powiatu Kowieńskiego dwóch domów w mieście Wilnie na Tatarskiey ulicy pod Numerem 662 i 665 sytuowanych domowi dobroczynności przyległych, umówiona za te domy summa rubli srebrnych 1,500 całkowicie WW. Hulewiczom została wypłacona; przyjęte od nich prawo przedażne w Sądzie Głównym Wileńskim 2go Departamentu przyznane i uczyniona Intromissya; a przeto, jeśliby kto miał jaką należność lub pretensyą na tych domach oparte o satysfakcyą do samych WW. Hulewiczów ma się referować, nieodkładając tego w przewłokę, gdyż WW. Hulewiczowie domy wspomnione, jako swobodne, wyprzedali i umówioną summę w zupełności odebrawszy, wszelkie pretensye i długi, jeśliby jakie były do tych domów regulowane, sami uspokoić obowiązali się. Dnia 25 czerwca 1827.

Podskarbi Wileńs. Tow. Dobroczyn. M. Szulc.

Dozwolono drukować dnia 25. czerwca 1827. r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

Sąd Ziemski Pttu Trockiego zawiadamia: iż w sprawie o Rozdział Majątków Prezydenta byłego Ziemskiego Pttu Trockiego Bakowskiego z jego wierzycielami i Dłużnikami przewodzącey się bez żadnych odkładów w dniu 30 ter. czerwca nastąpi sub amissione namowa.

Z woli Sądu podpisuję Dekretowy Ziemski Regent Augustyn Łukaszewicz.

Dozwala się drukować. Dnia 24 czerwca 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Roku 1827 junii 16 dnia. Podaje się do wiadomości Powszechney. Iż w skutek ukazu Rządu Guberskiego Litgo Grodzieńskiego dnia 26 maja b. r. N. 14,670 wyszłego, a za uczynionym postanowieniem w Magistracie Grodzieńskim daty dzisieyszey, na satysfakcyą pretensyi Sowietnika Sądu Głównego Białostockiego JW. Antoniego Arcimowicza, wyrokiem Sądu Woytowsko Ławniczego Grodzień. ferowanym, zrekognoskowany, będzie się sprzedawać z publiczney Licytacyi w terminach 18 junii, 18 Auguste i 20 semptembra b. r. przez wydelegowanego Burmistrza Józefa Rautemberga majątek nieruchomy obywatela Grodzieńskiego Józefa Kowalewa w mieście Grodnie znaydujący się, jako to: dom drewniany z budowlą i placem przy ulicy Skalimonowskiey, i udzielnie dwie izby wydzielone przez Exdywizyą w Kamienicy zeszłego Abrahama Ruskiego przy ulicy Wileńskiey położone. Życzące więc osoby nabyć ten majątek zechcą jawić się na mieyscu położenia przed delegowanym urzędnikiem każdego naznaczonego terminu, gdzie o stanie tego majątku i kondycyach do nabycia powezmą dostateczne poinformowanie. Dat ut supra.

Radny S. Poluta.
Pisarz Życzkiewicz

---

3 Roku 1827. Kiedy po różnych staranności ach i wyckazaniu zbiegłego dwoimiennego Justyna Benedykta Jana Syna Romaszki, Dziedzicznego, Poddanego Folwarku Horainowszczyzny Pttu Nowogrodzkiego Guber. Litto Grodzieńskiey Parafii Horodyskiey, dotąd wynaleść niemogłem, w czasie więc ninieyszym, ażeby ktokolwiek pomienionego Justyna Romaszki, do skazek swoich niezapisał, a przez to żeby Dziedzic Kazimierz Truskowski Komornik, na prawie dochodzenia onego nietracił, ninieysze oświadczenie podając do Kuryera Litewskiego Wileń. własną podpisuję ręką.

Kazimierz Truskowski Komor. Pttu Nowogr.

---

3 Administracya wspólnie z dziedzicami nad majątkami po zeszłym Pułkowniku Lachnickim pozostałemi exystująca, zawiadamia Publiczność, iż na zaspokojenie pożyczki na rzecz zniesienia długów Skarbowych zaciągnioney, będzie przedawała za pomierną cenę w każdym czasie, pozostałe od uprzedniey licytacyi, (podług regestru przez Sąd Exdywizorski konnotowanego) oranżeryą i trunki w majątku Poniemuniu, Wiciny i dalsze statki spławne ze wszelkiemi narzędziami w Rumie Doreszewickim, a zaś bydło w różnych gatunkach i owce także w różnych gatunkach przez publiczną od dnia 1 7bra teraznieyszego 1827 roku zacząć się mającą licytacyą w majątku Lachnowie w Powiecie Grodzieńskim, do jakowego nabycia na przeznaczony termin Kontrahentow wzywa. Lachnów roku 1827 czerwca 14 dnia.

Roman Lachnicki.
Michał Lachnicki.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 24 junii: rub. srebr. 3 rub. 79, kop., czer. złoty nowy r. 11 kop. 50, imperyał 37 r, 90 k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 27 godz. 3 wiecz.	27 cal. 7,8 lin.	+ 17 stopni	Południowo-Zach.	Deszcz droby
	d. 28 — — —	27 — 5,5 —	+ 15 — —	Północno-Zach.	Deszcz
	d. 29 godz. 5 zrana.	27 — 4,9 —	+ 12,25 — —	Południowo-Zach	Pochmurno.